

# Ignacy Dec

---

"Przyszłość cywilizacji Zachodu :  
materiały z sympozjum  
zorganizowanego przez Katedrę  
Filozofii Kultury KUL", Lublin 2003 :  
[recenzja]

---

Wrocławski Przegląd Teologiczny 11/2, 221-224

---

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

łości, Poznań 1997; *Tajemnica miłosierdzia*, Niepokalanów 1998; *Abba, Ojczy*, Poznań 1999; *Pragę*, Poznań 1999; *Akt ofiarowania*, Warszawa 2000; *Misterium Maryi*, Niepokalanów 2000; *Iść za Barankiem, dokądkolwiek idzie*, Warszawa 2001; *Tajemnica Ojca*, Kraków 2002. *Pielgrzymowanie filozoficzne. List do przyjaciela* jest pierwszym dziełem filozoficznym przetłumaczonym na język polski. Przekładu dokonał Krzysztof Kaczmarczyk, absolwent i doktorant Wydziału Filozofii KUL, popularyzator myśli tegoż autora w naszym kraju.

Prezentowana książka stanowi rodzaj przewodnika czy też poradnika dla adeptów filozofii. Autor preferuje w niej filozofię mądrościową o orientacji arystotelesowsko-tomistycznej, która uczy człowieka poprawnego rozumienia świata, człowieka i Boga; uczy po prostu człowieka dobrego myślenia. Autor nawiązuje do wskazówki Arystotelesa, który w *Zachęcie do filozofii* pisał: *człowiek, który myśli właściwie, „żyje bardziej”, tzn. na wyższym poziomie niż inni, i ten, kto osiąga prawdę w najwyższym stopniu, żyje na najwyższym poziomie, i że jest to człowiek, który myśli i analizuje według najdokładniejszej wiedzy; tym to właśnie ludziom trzeba przyznać „doskonałe życie” – ludziom, którzy myślą i odznaczają się filozoficzną wnikliwością* (85). Na potrzebę dobrego myślenia wskazywano w historii niejednokrotnie. W Krakowie, na kamienicy, w której mieści się dziś rektorat Papieskiej Akademii Teologicznej, widnieje wymowny napis: *nil est in homine bona mente melius*. Prawdziwa i dobra myśl jest w człowieku wielkim skarbem, jest niezwykłą wartością, z której rodzą się szlachetne czyny. Wskazywali na to miłośnicy mądrości. Można do nich zaliczyć autora sygnalizowanej książki. To właśnie on, zapraszając nas do pielgrzymowania filozoficznego, wyznaje zasadę, że czynione dobro bierze swój początek w prawidłowym, dobrym myśleniu. Autor, jako zwolennik klasycznego rozumienia filozofii, proponuje nam w książce trzy dopełniające się rodzaje mądrości: mądrość filozoficzną, mądrość teologiczną i mądrość mistyczną.

Całość rozważań można by podsumować zdaniem z końcowego fragmentu sygnalizowanej pozycji: *Filozofia (realistyczna) prawdziwie służy pełnemu rozwojowi człowieka, ma mu pozwolić odkryć, po co człowiek jest, po co żyje, ma pozwolić dojrzeć głębię jego ducha, jego zdolność do kochania, do wyboru innej osoby na przyjaciela, a jeszcze głębiej, jego zdolność do odkrycia, adorowania i kontemplowania Tego, który jest jego Stwórcą*.

Książka zawiera bibliografię podmiotową i przedmiotową (w języku polskim) oraz *Indeks terminów filozoficznych*. Pozycja jest godna polecenia dla wszystkich, którzy zaintrygowani są o przyszłość kultury, gdyż w dzisiejszym świecie rozchwianych wartości i mętliku aksjologicznego rzuca klarowne światło na sposób przezwyciężenia dzisiejszych zagrożeń, który widzi w powrocie do filozofii o orientacji mądrościowej.

ks. Ignacy Dec

*Przyszłość cywilizacji Zachodu* (materiały z sympozjum zorganizowanego przez Katedrę Filozofii Kultury KUL), Lublin 2003, ss. 199

W związku z zapowiedzianym wejściem Polski do Unii Europejskiej nastąpiło w naszym kraju zwiększone zainteresowanie kulturą, gospodarką i sytuacją społeczno-polityczną państw Europy Zachodniej. Wzrost zainteresowania znamionuje nie tylko ośrodki pań-

stwowe, ale i kościelne. Oto 11 kwietnia 2002 r. odbyło się w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim międzynarodowe sympozjum na temat: *Przyszłość cywilizacji Zachodu*. Organizatorem sympozjum była Katedra Filozofii Kultury Wydziału Filozofii KUL. Owocem sympozjum jest sygnalizowana tu książka. Otwiera ją *Słowo wstępne* i artykuł pt.: *Co to jest Zachód?*, autorstwa Piotra Jaroszyńskiego, kierownika Katedry Filozofii Kultury. Autor promuje w nim tezę, że Zachód winien być rozumiany bardziej w sensie kulturowym niż geograficznym. Już w starożytności Grecja była postrzegana jako Europa i Zachód. To właśnie ona stała się kolebką dla późniejszej kultury europejskiej. Zachód ma więc swoje początki u Greków. To właśnie oni odkryli racjonalność i celowość natury oraz zapoczątkowali wyraźnie racjonalne dopełnianie natury przez kulturę. Fundamentem kultury greckiej, a w związku z tym i całej kultury Zachodu, stała się prawda, powiązana z dobrem i pięknem. Owe wartości, które stały się celem edukacji człowieka, ujawniały się w trzech typach ludzkiego poznania: teoretycznego (*theoria* – cel = prawda), praktycznego (*praxis* – cel = dobro) i twórczego (*poiesis* – cel = piękno).

Drugi tekst prezentowanej książki: *O chrześcijańskich źródłach europejskiej kultury* wyszedł spod pióra o. Mieczysława A. Krąpca. Autor charakteryzuje w nim dwie cywilizacje: Wschodu i Zachodu. Pierwsza odznaczała się podporządkowaniem jednostki grupie. Była to cywilizacja gromadna. Członkowie grupy bywali zniewaleni przez wolę przywódcy. Cywilizacja Zachodu natomiast – to cywilizacja ludzi wolnych, uprawiających rolę. Historia odnotowała napieranie Orientu na Zachód. Wyraźnie ujawniło się to w czasach imperatorów, gdy stara republika rzymska została zamieniona na imperium z cesarzem na czele. Ów proces transformacji cywilizacji ludzi wolnych w cywilizację gromadną z silnym władcą na czele miał swego orędownika w osobie Platona. Jego myśl o przewadze tego, co ogólne, całościowe, nad tym, co jednostkowe, personalne, sprzyjała potem krzewieniu się idei totalitarnych, które przywędrowały na Zachód ze Wschodu.

Następny tekst prezentowanej książki: *Chrześcijaństwo w kulturze Zachodu* jest pióra s. Zofii J. Zdybickiej. Zdaniem autorki religia dała kulturze Zachodu przede wszystkim prawdę („Ja jestem prawdą”), zdrowe zasady życia – przykazanie miłości („Ja jestem drogą”) oraz wprowadziła bytowanie człowieka w nową, nadprzyrodzoną jakość, w życie dziecięctwie Bożym („Ja jestem życiem”).

Autorem następnego tekstu sygnalizowanej pozycji jest Peter Redpath, profesor z Uniwersytetu z Nowego Yorku. Jego tytuł brzmi: *11 września 2001 i „duch” Awerroesa*. Autor jest zdania, iż u podstaw wydarzenia z dnia 11 września 2001 r. jest fundamentalizm islamski, który od wieków występuje przeciwko fundamentalizmowi zachodnioeuropejskiemu. Wielu muzułmanów twierdzi, że system zła tkwi w kulturze Zachodu, zbudowanej na kulturze (nauce) greckiej, prawie rzymskim i religii judaistyczno-chrześcijańskiej. Zdaniem prelegenta wielce negatywny wpływ na kulturę Zachodu wywarł filozof arabski Awerroes, który wyeksponował prawdę filozoficzną, uważając ją za najwyższą. Pod jego wpływem byli Kartezjusz, Rousseau i całe europejskie Oświecenie, które z kolei wygenerowało faszyzm i nazizm.

Autorem kolejnego tekstu pt.: *Cywilizacja miłości wobec współczesnych zagrożeń cywilizacyjnych* jest ks. Janusz Nagórny. Zauważalne zagrożenia cywilizacyjne prelegent sprowadził do pięciu podstawowych: zagubienie prawdy o człowieku, kryzys wokół praw-

dy, zafalszowanie ludzkiej wolności, zagubienie sumienia i narastanie sekularyzmu. Lubelski teolog moralista nakreślił także perspektywę pozytywną. Postawił pytanie, jak budować cywilizację miłości. Zdaniem prelegenta należy dziś: oczyścić rozumienie miłości z różnorodnych wykrzywień, nie bać się mówić o grzechu i naprawiać świat, poczynając od odradzania się miłości w każdym z nas.

W dalszym fragmencie książki natrafiamy na tekst ks. Andrzeja Maryniarczyka: *Metafizyka jako specyficzny rodzaj poznania w kulturze zachodniej*. Po wyjaśnieniu, czym jest kultura i czym metafizyka, autor próbuje odpowiedzieć na pytanie, co klasyczna metafizyka wniosła w dzieło rozumienia świata, człowieka i Boga, co wniosła do kultury europejskiej. Metafizyka wniosła do kultury śródziemnomorskiej i euroatlantyckiej przede wszystkim sztukę czytania rzeczywistości. Uczyla i uczy rozumieć rzeczywistość, a nie interpretować jedynie wytwory ludzkie, np.: idee, język, kulturę, jak to miało i ma miejsce w filozofiach idealistycznych, subiektywistycznych. W dziedzinie rozumienia człowieka metafizyka wniosła koncepcję osoby. W żadnej innej cywilizacji nie dopracowano się rozumienia człowieka jako osoby, jako podmiotu spełniającego akty poznania, wolności i miłości. W wizji tej człowiek traktowany jest jako cel wszelkich działań: nauki, etyki, sztuki, religii. (*Ommes scientiae et artes ordinantur ad unum, scilicet ad perfectionem hominis*). Metafizyka wniosła także wiele w dziedzinę rozumienia Boga. Ujrzała Go jako ostateczną rację doświadczanej rzeczywistości. Jeżeli w czasach nowożytnych pojawił się ateizm teoretyczny, to zdaniem autora, wynikało to z błędnego rozumienia rzeczywistości. Metafizyka uczy nas być wiernymi wobec rzeczywistości. Każe nam bardziej słuchać rzeczy – bytu aniżeli teorii.

Następny tekst zamieszczony w sygnalizowanej książce wyszedł spod pióra Henryka Kieresia. Jego tytuł brzmi: *Ideologizacja kultury Zachodu*. Prelegent wyróżnia w nim główne nurty w kulturze Zachodu, które w dziejach ustawicznie rywalizowały ze sobą. Oprócz zdrowej filozofii ciągle pojawiały się jakieś idee, które zniekształcały poprawne patrzanie na rzeczywistość. Pierwszą z nich był mit. Znamionował on pierwszy etap kultury Greków. Mit został przewyżniony przez filozofię. Wnet zjawił się następny konkurent filozofii. Była nią utopia. Pierwszą utopię usiłował zbudować już Platon. Była to koncepcja idealnego państwa. Nowa fala mitów pojawiła się w XVI wieku, w związku z odrodzeniem się platonizmu. Jej przedstawicielem był Tomasz Morus. Postawa utopijna przenikała do filozofii krytycznej. Od rewolucji francuskiej utopia stała się narzędziem polityki. Ta ostatnia przestała być wtedy roztropną troską o dobro wspólne, a stała się metodą walki o władzę. Zaczęła działać gilotyna, która swoje przedłużenie znalazła i znajduje w aborcji i eutanazji. W następnym etapie pojawiła się trzecia konkurentka zdrowej, klasycznej filozofii. Była nią ideologia. Zdaniem prelegenta była ona syntezą mitu i utopii. Jej pierwszą postacią był socjalizm, zaś następnymi komunizm i faszyzm. Najnowszą formą ideologii jest liberalizm w różnych odmianach, na czele z liberalizmem politycznym i etycznym.

Wertując dalej prezentowaną książkę, natrafiamy na tekst ks. Andrzeja Zwolińskiego, zatytułowany *Sekty wyzwaniem współczesnego świata*. Autor dość gruntownie zastanawia się w nim nad tym niepokojącym zjawiskiem, stawiając jego diagnozę, wskazując na jego przyczyny i przedkładając nań lekarstwo. Zwraca uwagę na niezastąpioną rolę rodziny w kształtowaniu prawidłowych postaw religijnych i wspólnotę parafialną, w której winno być więcej troski o wzajemne braterstwo, koleżeństwo, poczucie wspólnoty i miłości.

*Zagrożenia kultury polskiej* to tekst Mieczysława Ryby. Autor przedstawia te zagrożenia w kontekście historycznym, poczynając od początków naszej państwowości, a kończąc na czasach najnowszych i aktualnym zagrożeniu, jakie stanowią różnego rodzaju liberalizmy.

Następny tekst: *Walka o prawo* – autorstwa Krzysztofa Wroczyńskiego – ukazuje rolę słusznego prawodawstwa w kreowaniu zdrowej cywilizacji. Autor dochodzi do następującego wniosku: *Cywilizacja Europy zawsze posiadała świadomość prawdy, dobra i piękna jako wartości obiektywnych. Wyrażała się to zarówno w rozwoju nauk, przede wszystkim filozofii, ale również w dziedzinie sztuki czy właśnie prawa, którego podstawę wiązano z naturalnym rozumem (naturalis ratio), zdolnym odczytać obiektywną prawdę o dobru* (s.172).

Ostatnim merytorycznym tekstem, tyjącym przewodniego tematu publikacji, noszącym tytuł: *Czy zmierzch cywilizacji Zachodu, jest tekst Pawła Skrzydlewskiego. Kwintesencję rozważań autora mogą stanowić jego końcowe słowa: Z perspektywy filozoficznej i zdroworozsądkowej los kultury Zachodu spoczywa na rodzinie, pojętej jako więź i miejsce racjonalnego i wolnego życia osobowego człowieka (kobiety i mężczyzny, dzieci i rodziców, pokoleń starych i nowych) Tu bowiem człowiek rodzi się – ciałem i duchem – dojrzewa do wytworzenia więzi narodowych i państwowych, by dzięki suwerenności siebie samego tworzyć suwerenność państw i narodów* (s. 197).

Publikację zamyka tekst Phillipa H. Wiebe, profesora z Uniwersytetu z Kolumbii, pt.: *Znak czasu – Catun Turyński*.

Jak wynika z powyższej, pobieżnej prezentacji książki, problematyka w niej podjęta jest bardzo aktualna i niezwykle doniosła. Znajdujemy w niej dobrą diagnozę dzisiejszej zachodniej cywilizacji, ze wskazaniem na jej główne zagrożenia. Jest także ukazane lekarstwo na uzdrowienie tejże cywilizacji, w którym niemała rola przypisana jest filozofii klasycznej. Książka jest godna polecenia wszystkim, którym leży na sercu pomyślna przyszłość Europy i świata.

ks. Ignacy Dec

### **Ks. Stanisław Nagy SCJ, *Ty jesteś Piotr. Srebrny Jubileusz Pontyfikatu Jana Pawła II*, Kraków 2003, ss. 135**

Pontyfikat Jana Pawła II od lat inspiruje teologów, historyków i publicystów do podejmowania prób opracowania, a nawet oceny papieskiej działalności apostolskiej, widocznej we wszystkich obszarach życia współczesnego Kościoła, a nawet wyciskającej swoje piętno na losach całej ludzkości. Jubileusz 25-lecia posługi na stolicy św. Piotra stwarza szczególnie sprzyjającą okazję do refleksji, formułowania syntez i tą właśnie drogą wyrażenia Papieżowi wdzięczności za kreatywną obecność Kościoła w świecie pod Jego przewodnictwem.

W nurt jubileuszowego świętowania wpisuje się książka ks. prof. S. Nagy'ego opublikowana pod znamienym tytułem *Ty jesteś Piotr*. Pośród wielu innych, jakie pojawiły się w księgarniach w ostatnim czasie, ta właśnie ze względu na samego Autora i cel, jaki postanowił zrealizować, zasługuje na uwagę. Profesor teologii fundamentalnej, eklezjolog i wnikliwy